KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 25 Października. — 6 Listopada. Rok 1859. № 294. Jutro, SS. Wilibalda B. i Engelberta.

Wiadomo powszechnie, iż długi czas tak w grobach pod Kościołami, jakoteż na smętarzach przy Kościołach tutejszych, grzebano umarłych w Warszawie. Tak było i przy Kościele OO. *Reformatów*, który zwłaszcza w drugiej połowie XVI stulecia, leżał jeszcze jakby po-za miastem, na ogromnych piaskach, i graniczył (według słów F. M. *Sobieszczańskiego*, w Rysie Historji i Statystyki Warszawy), z wsią Wielką Wolą, której grunta pod sam Kościoł sięgały. W roku dopiero 1782, za staraniem Biskupa *Okęckiego*, zakazano grzebać umarłych, po Kościołach i przyległych im smętarzach, pod co też podciągnięto Kościoły Sgo Jana, XX. *Augustjanów*, XX. *Bernardynów* i *Reformatów*, a które najobszerniejsze miały podówczas groby i smętarze. W końcu też 1790 r., przyszedł w pomoc ogólny dzisiejszy *Powązkowski* smętarz; nieco zaś wprzódy, teraz zamknięty Sto-Krzyzki; i odtąd dawny zwyczaj, zupełnie zaniechany został. Lecz skutkiem długiego grzebania umarłych przy Kościołach i w tychże, natrafiano po dziś dzień, czy to przy rozszerzaniu zabudowań Kościelnych, czy przy kopaniu gruntów w obrębie Kościoła leżących, na różne szczątki pośmiertne, które składane od czasu do czasu do jednej obszernej kostnicy, stanowią obecnie znaczną ilość tychże, potrzebującą na nowo pogrzebania. Tak się też właśnie stało, i przy tutejszym Kościele XX. *Reformatów*, którzy nagromadzone od wieku kości, postanowili w rocznicę stulecia tychże pochować. Rocznica ta przypada dnia 10 b. m., i z tego powodu odprawione zostanie dnia tego rano, w pomienionym Kościele, uroczyste Nabożeństwo żałobne, za spokój dusz spoczywających na dawniejszym smętarzu osób, a następnie pochowanie ich kości w jednem oddzielnie na to przeznaczonem miejscu, które już nadal nienaruszone zostanie. Uroczyste to Nabożeństwo połączone jest z oddaniem czci zmarłym przed wiekami mieszkańcom tutejszego grodu, z któremi nie jednego z żyjących łączyły rodzinne węzły. Wiadomość ta przeto dla wielu obojętną nie będzie, i wywoła nie jedno gorące westchnienie za spokój dusz tych wszystkich, którzy przed laty, złożyli swe głowy na *Reformackim* smętarzu.

Przez Ukaz Cesarski, z d. 30 Czerwca r. b. Urzędnik Komory Warszawskiej Józef *Sosnowski*, otrzymuje rangę Regestratora Kollegjalnego, ze starszeństwem z r. 1854.

Przez Rozkaz Cesarski, Radca Kollegjalny Roman *Pollini*, Naczelnik Oddziału IV Okręgu XIII Kommunikacyj, posunięty został do rangi Radcy Stanu.

Ukaz do Ministra Dworu Cesarskiego i Dóbr Koronnych.

Prawa osobiste i majątkowe, nadane włościanom Dóbr Koronnych Ukazem z dnia 20go Czerwca 1858 r., rozkazujemy Najmiłościwiej rozciągnąć na wszystkich włościan Dóbr Monarszych i Pałacowych. W skutku tego, po zniesieniu uwagi do art: 620 tomu IX Zbioru Praw Cywilnych, dozwolić na zasadach, postanowionych dla Wydziału Dóbr Koronnych, zapisywać się do wszystkich bez wyjątku majątków Monarszych i Pałacowych osobom stanu wolnego, które podług prawa zapisywać się mogą do wsi Rządowych i Koronnych.

Względem podania o tem, w porządku przepisanym, do wiadomości powszechnej, nie zaniechacie uczynić należyte rozporządzenie.

Na oryginale, Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano: „ALEXANDER."

W Carskiem Siele, 26go Sierpnia 1859 r.

Rada Administracyjna, udzieliła Panu Maxymiljanowi *Evrard*, Inżenierowi Cywilnemu Francuzkiemu, list przyznania na czas do d. 2 (14) Lipca 1868 r. na wprowadzanie do Królestwa Polskiego, przywilejowanego we Francji pod d. 2 Grudnia 1854 r., oraz dnia 6 Kwietnia 1857 r.; zaś w Cesarstwie Rossyjskiem pod d. 2 (14) Lipca 1858 r., wynalazku machiny do skłębiania węgla kamiennego i innych produktów.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 150 dla Kościoła Prawosławnego w Lublinie, przez Katarzynę z Kirów *Jagarowicz*, uczynioną.

Powróciwszy z zagranicy, P. Głównodowodzący Drogami Komunikacji i Budowlami publicznemi, za Najwyższem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI zezwoleniem, objął na nowo powierzony mu Główny Zarząd Dróg Komunikacji i Budowli publicznych.

W dniu 28 z. m., pisze *Independance Belge*, o godzinie 2½ z południa, J. K. W. Xiążę *Brabantu*, przyjmował w pałacu w Bruxelli, na audyencji prywatnej, P. Mieczysława *Epstein*, Konsula Belgijskiego w Warszawie.

Onegdaj JO. Xiężna *Gorczakow* Namiestnikowa Królestwa, raczyła zwiedzić Ochronę 1szą przy ulicy Nowe-Miasto.

Nadesłany drogą urzędową akt zejścia Marji *Łubieńskiej*, z Warszawy pochodzącej, a w d. 2 Stycznia r. b. w wieku lat 17 w m. Malines, w Dep: Anvers zmarłej, przesłała Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, do odpowiedniego przepisów prawa postąpienia.

Bank Polski.— Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z d. 30 Grud: (11 Stycz:) 1837/8 r. tudzież z d. 2 (14 Paźdz:) 1845 r. przepisujących sposób i termina losowania Certyfikatów lit: A, wystawionych w zamian za złożone w Komissji Umorzenia Długu Krajowego Obligacje Cząstkowe z pożyczki 150-miljonowej, odbędą się w Banku Polskim w d. 28 Paźdz: (9 Listop:) r. b. i w dniach następnych o godz: 10ej z rana, posiedzenia, celem włożenia do koła igielników z numerami Certyfikatów i losowanie tychże.— Za Prezesa, Vice-Prezes Rz: Radca St: S. *Szemioth*. Naczelnik Kancellarji, Radca Kolleg: G. *Radyński*.

Jutro o godz: 10 rano, odbędzie się w Kościołku Instytutowym Warsz: Tow: Dobr:, Nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych Opiekunek, Członków i Dobrodziejów Towarzystwa.

Jutro w Kościele PP. *Wizytek*, o godz: 9tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za wszystkich zmarłych w Bractwie Najsłodszego Serca PANA JEZUSA.

Antoni *Wentzel*, Kupiec i Obywatel miasta Warszawy, w wieku lat 58, wczoraj życie zakończył. Pozostały Brat, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj, przeżywszy lat 99, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności Anna z Czerkowskich *Prey*. Pozostałe w smutku Dzieci wraz z Wnukami, zapraszą Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 2giej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski.

Sztuka lekarska poniosła dotkliwą stratę. W Petersburgu umarł słynny Dr Med: Radca Tajny Mikołaj *Arendt*, Lejb-Medyk JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI.

Nader smutną otrzymaliśmy wiadomość z Drezna, iż tamże w dniu 31ym z. m., to jest w ten Poniedziałek, zszedł z tego świata Hrabia Juljan *Ledóchowski*, Właściciel dóbr Klimontowa w Gubernji Radomskiej, Radca Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Członek Komitetu Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem.

Warszawskie Towarzystwo Dobro:. — Ma honor podać do wiadomości osób interesowanych, że Kassa Główna Towarzystwa, w skutek nastąpionej śmierci ś. p. Wil: *Zeuschnera*, b. Członka Kassjera, powierzoną została W. *Grabowskiemu*, Członkowi Tstwa w Warszawie pod Nr 495*a*, przy ulicy Miodowej zamieszkałemu.— Prezes Admin: str: Ogólnej, Rz: Radca Sta: P. *Łubieński*. Członek Sekr: Tstwa, K. *Jeziorański*.

Jutro, to jest w Poniedziałek dnia 7go b. m., w salach Redutowych, odbędzie się próba jeneralna orkiestry, solów i chórów, z uroczystości na cześć *Szyllera*. Upraszą się więc uprzejmie wszystkie osoby w tym udział mające, ażeby punktualnie o godzinie 3ej po południu, przybyć tamże raczyły.— *Dla spokojnego odbycia tej próby, nikt do sali z osób udziału w tym nie mający, wpuszczonym nie będzie.*

Konsul Austrjacki w Petersburgu P. Jerzy *Wineken*, przez kilka lat współpracownik domu bankierskiego *Stieglitz et Comp*: w Petersburgu, i Kuzyn Barona *Stieglitz*, zamierza otworzyć w Petersburgu dom bankierski.

Przy zawiązaniu się *Tygodnika Illustrowanego*, widzieliśmy z przyjemnością, jak popierały go wszystkie tutejsze organy, odwołując się w tym względzie do współczucia ziomków, protegujących zawsze każdą myśl, użyteczną dla kraju. Dziś z prawdziwem zadowoleniem spoglądamy, że odwoływania się te nasze nie były bez skutku; dosyć bowiem rzucić okiem na liczbę Prenumeratorów Tygodnika, która już do trzech tysięcy dochodzi, ażeby się przekonać ilu Tygodnik znalazł zwolenników. Tym sposobem możemy mu już zapewnić trwałość jego, tem bardziej, gdy z każdym nowym numerem, coraz większe daje dowody staranności, nie tylko pod względem pismiennictwa, zaopatrując się w artykuły doborowe, ale i pod względem sztuki, ulepszając drzeworyty.

Wczoraj w ukończeniu ciągnienia 4tej klassy 94tej loterji klassycznej, w obec Osób ze strony Rządu i delegowanego Obywatela W. *Dziarkowskiego*, odbytego, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 5,000, na Nr 2,570, 5/5, u *Klawiera* w Lublinie. Rs. 2,000, na Nr 12,687, 5/5, u *Wichrzyckiego* w Kaliszu. Po rs. 500: na Nr 7,292, 5/5, u *Sterna* w Warszawie, i na Nr 19,695, 5/5, u *Rejnera* w Lublinie. Po rs. 250: na Nr 3,013, 2/2, u *Aronsohna* w Kalwarji, na Nr 3,236, 2/2, bezpłatny, i na Nr 14,170, 2/2, u *Kokoszki* w Łomży. Po rs. 120: na Nr 19, 1/1, u *Krasuskiego* w Warszawie, na Nr 1,976, 5/5, u *Maliniaka* w Warszawie, na Nr 3,836, 5/5, u *Ostachowicza* w Radomiu, na 11,635, 5/5, w Kantorze Głównym, na Nr 12,738, 5/5, u *Maliniaka* w Warszawie, na Nr 18,832, 5/5, u *Horowitza* w Lublinie, na Nr 19,565, 5/5, u Jakiera *Mendelsohna* w Warszawie, i na Nr 22,455, 5/5, w Kantorze expedycji u Kollektora *Goldmana* w Zakroczymiu.

Wczoraj odbyła się jedna z świetniejszych zabaw myśliwskich, które tylko wydane być mogą w dobrach Wilanowskich. Około godziny 10tej znakomite Osoby zaproszone na polowanie dnia tego, zebrały się w domku myśliwskim uroczego Natolina. Pomiędzy zaś zaproszonemi, znajdował się także JW. Radca Tajny *Muchanow*, który czynny współ-udział przyjął w tej myśliwskiej rozrywce. Polowanie rozpoczęło się w parku Natolińskim, przepełnionym że tak powiemy bażantami, które pod troskliwem okiem miejscowego od lat kilku Bażantarnika P. Jerzego *Machacza*, wychowywane z całą starannością, do tysiąca sztuk już dochodzą. Z powodu przeto tej liczby, a zwłaszcza, że po raz pierwszy w tym roku rozległy się w parku Natolińskim strzały, polowanie powiodło się jak najzupełniej, i pomimo, że zręczni myśliwcy brali tylko na strzał same koguty, oszczędzając kury, czterdzieści sztuk padło bażantów, jeden lis i dwadzieścia siedm zajęcy. Trofea te rozłożone zostały przed domkiem myśliwskim w Natolinie, w którym po wyjściu z parku, zatrzymano się dla małej przekąski. Po przekąsce udano się do miejscowego zwierzyńca, gdzie pomnożono liczbę ubitej zwierzyny, jeszcze dwoma lisami, i jednym rogaczem. W ogóle zatem po kilko-godzinnych strzałach padło 71 sztuk, na 14 zaproszonych osób, licząc w to dostojnego a znanego z gościnności Gospodarza, Hr: Aug: *Potockiego* i Brata jego Hr: Maurycego, który kierował całem polowaniem. Po powrocie ze zwierzyńca, wystawny obiad, przy którym podano obecnym gościom sprawozdanie z polowania wypisane na ozdobnych kartach litografowanych (w zakładzie M. *Fajansa*), zakończył tę świetną i pełną przyjemności zabawę, na której poświęcono kilka zacnemu Gospodarzowi i innym obecnym toastów i której jak najpiękniejsza przez cały dzień sprzyjała pogoda.

Od rogu ulicy Bielańskiej, zakładają rury wodociągowe, celem przeprowadzenia wody do Arsenału dla obrotu maszyny parowej.

Słychać, że przystępy do Cyrku P. *Garré*, mają być jeszcze w tym roku zabrukowane, a sam plac Zielony może w roku przyszłym.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Lazarilla*, Panna *Dowiakowska*, PP: *Troschel* i *Kamiński* po 2-kroć; po Operetce *Małżeństwo przy latarniach*, Panie: *Quattrini*, *Gruszczyńska*, Panna *Dowiakowska* i Pan *Matuszyński* po 2-kroć; po *Tańcach Chińskich*, Panna *Dylewska* 6-kroć, oraz PP: *Puchalski* 2-kroć i *Kuhne* 3-kroć.

Wczoraj po raz pierwszy wystąpił w salonie Doliny Szwajcarskiej P. *Wormzer*, Śpiewak barytonista, przyjmowany będąc przez obecnych słuchaczów z oklaskami. Na powszechne żądanie, P. *Wormzer*, powtórnie musiał odśpiewać piękną barcarollę. Życzeniem jest wielu aby przez czas swego pobytu w Warszawie, urozmaicał wieczory muzykalne w salonie tejże Doliny.

Amatorowie wyśmienitych i tyle ulubionych *gruszek Xiążęcych* (Duchesses), znajdą piękny ich zapas w sklepie P. *Rozmanith*, na Nowym-Świecie.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 60; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 61, wartość kuponu kop: 38³/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 73, wartość kuponu kop: 22¹/₆.

FRANCJA. *Paryż, 1go Listop:.* — Wszyscy prawie wierzą w autentyczność listu Cesarza Francuzów do Króla *Wiktora-Emanuela*. — *Constitutionnel* oświadcza, że wierzy także, i mówiąc, iż czerpie list z *Timesa*, ogłasza wersję nie mającą bynajmniej cechy tłómaczenia, ale owszem textu oryginalnego. Wreszcie *Monitor* nie zaprzecza niczemu, co poczytują ogólnie za najlepszy dowód, że dziennik Angielski czerpał w źródle urzędowem. Z tego wynika, że nikt już nie zbada początku listu, a wszyscy zastanawiają się nad następstwami jakie pociągnie za sobą zastosowanie wyrażonych tam zasad. *Jour: des Debats*, najtrafniej ocenia ważność listu, zapytując, czy zawarty w nim program, winien być uważany za wynurzenie życzeń osobistych Francji, czy też za rezultat zgody między Francją i Austrją? W istocie bowiem, list zawiera jedne punkta, utrzymujące polity kę Villafranca, oraz inne odstępujące od niej. Główną rzeczą zatem byłaby wiadomość, czy projekt zrobienia Mantui i Peschiery fortecami federalnemi, a Wenecji prowincją czysto-Włoską, z armją narodową, jest wpływem porozumienia się Gabinetu Francuzkiego z Wiedeńskiem. Byłoby to wielkiem ustąpieniem, ale o rzeczywistości jego wątpić dotychczas należy. — Dzienniki Angielskie są dosyć zadowolone z listu Cesarza. — Wyprawa do Chin, jest już faktem uchwalonym i nieodwołalnym. Postanowiono ją na jednej z ostatnich Rad ministerjalnej, w której mieli udział: jeden z Kapitanów okrętowych, oraz przybyły niedawno z Chin Sekretarz tamecznej Ambassady Francuzkiej. — Pogłoska, jakoby Hr: *Walewski*, odradzał Cesarzowi przyjęcie deputacji Toskańskiej, jest mylną. — Dziś o 2ej po południu, Cesarz udał się z St. Cloud do Wersalu, dla odbycia przeglądu dwóch brygad jazdy z armji Paryzkiej, stojących tam załogą. Cesarzowi towarzyszyli Marszałkowie *Randon* i *Magnan*. Po przejechaniu przed frontem, Cesarz rozdał sam ordery i medale, ogłosił awanse, poczem wojsko przedefilowało. — Stosownie do notyfikacji Hiszpańskiej, porty: Tanger, Tetuar i Laroche, są ogłoszone w stanie blokady od 28go z. m. — Z Zürich donoszą, że traktat pokoju zostanie podpisany 3 lub 4 b. m. Wszystkie trzy dokumenta będą podpisane w jednym dniu. Kwestje pieniężne, które w ostatnich chwilach wstrzymywały zawarcie traktatu, zostały załatwione podczas niedawnego pobytu w Paryżu Jenerała *Dabormida*. — (Ind: Belg:).

HISZPANJA. — Ostatnie wiadomości z brzegów Afryki donoszą, że Rząd Cesarza Marokkańskiego wydał rozkaz ufortyfikowania rozmaitych portów nadbrzeżnych. W Tangerze, w Rabat, Sale, Larasz i Soffi, powiększono forty i baterje, a od dni kilku utworzono w okolicach Tetuanu obóz, który zawiera do 12 tysięcy ludzi piechoty, jazdy i artylerji. Niewiadomo zupełnie jaki jest plan ataku armji Hiszpańskiej, lecz powodzenie jej uważają za niezawodne, mimo oporu jaki zamierzają stawiać Marokkanie. Zdaje się, że Cesarz, po zabraniu mu jednego z miast nadbrzeżnych, okaże się skłonnym do układów i do zgody na słuszne wymagania Hiszpanji. Sądzą, że miasto Tanger, będące miejscem rezydencji Ajentów i Konsulów cudzoziemskich, zostanie zneutralizowane i atak zwrócony będzie w inną stronę, mianowicie że Cesarz przywiązuje daleko większą wagę do innych punktów, jak np. Tetuanu, Rabatu lub Mogador. Zajęcie więc którego z nich przez Hiszpanów, daleko łatwiej przyspieszy rozwiązanie. (Nord).

PRUSY. *Berlin, 3go Listopada.* — Krąży tu pogłoska, że na miejsce zebrania kongresu proponowano Szwajcarję, ale mało głosów popierało ten projekt, i najprawdopodobniejszym utrzymania się jest Paryż. — Podróż Xięcia *Fryderyka-Wilhelma* do Anglji opóźnioną została o dwa dni, z powodu toczących się tu narad o nowej organizacji wojska Pruskiego. — Koszta wyprawy Pruskiej do Japonji, dla zawarcia tam stosunków handlowych, wyniosą około miljon talarów. (Schl: Ztg).

WŁOCHY. — *Nord* podaje wiadomość z Turynu otrzymaną, iż Francja z własnej chęci ofiarowała się zaforszusować gotówką 100 miljonów franków, które Sardynja ma wypłacić Austrji. Francja otrzyma za to odpowiednią ilość rent Sardyńskich i zobowiąże się nie sprzedawać takowych. Sardynja zaś będzie za to corocznie spłacała Francji 5 miljonów. Oprócz tego, jak wiadomo, Sardynja ma uiścić Francuzkiemu Rządowi 60 miljonów fran: za wydatki wojenne. — Baron *Manno*, Pierwszy Prezes Piemonckiego Sądu Kassacyjnego, zaprotestował przeciw przeniesieniu tegoż Sądu do Medyolanu. — Korrespondencje z Florencji uskarżają się na knowania stronnictwa reakcyjnego. Stara się ono szerzyć po kraju adres do Cesarza Francuzów, z prośbą o głosowanie powszechne, za pomocą którego ma nadzieje przywrócić na tron W. Xięcia. — Gmina miasta Rimini udzieliła *Garibaldemu* i jego następcom, prawo patrycjatu. (Schl: Ztg).

XIĘZTWA NADDUNAJSKIE. *Bukarest, 25go Paźdz:.* — Xiążę *Kuza*, odpowiadając powszechnym życzeniom, utworzył nowe Ministerstwo. Mianował on Ministrem spraw zagr: P. *Alexandri*; spraw wewn: Jana *Ghika*; wyznań D. *Golesku*; sprawiedliwości ad interim, G. *Krezeanu*; wojny, *Kornesku*. Ministrem finansów pozostaje P. *Steriadi*; a Kontrolerem mianowany Jan *Balaczanu*, który miał się udać do Wiednia, jako Członek Komissji żeglugi Dunajskiej. (St: Anz:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

PARYŻ, *4go Listop:.* — Podług nadeszłych tu wiadomości z Algieru z d. 1 b. m., *Beni-Snassen* poddali się i przyjęli ciężkie warunki. Korpus expedycyjny ściga inne pokolenia. — Drut telegraficzny do Algieru idący, zerwał się pomiędzy Genuą a wyspą Korsyką.

KONSTANTYNOPOL, *26go Października.*— Nowy Wezyr, za warunek swego wejścia do Gabinetu postawił żądanie, aby żadne exekucje miejsca nie miały. Sułtan przystał na te żądanie. — Wielki Wezyr domaga się reform zupełnych, i pragnie, aby gorliwie się do nich przyczyniło duchowieństwo mahometańskie. — Sułtan, jak słychać, zrzeka się trzeciej części swych dochodów. —Ponieważ Wezyr natrafia na opis ze strony Kolegów, przeto *Fuad* Pasza ma być zastąpiony przez *Ehhem* Paszę.— *Riza* Pasza został wygnany.— Z Bukarestu piszą, iż tam wybuchnęły niespokojności. Stronnictwa *Ghika* i demokraci żądają obcego Xięcia. Manifestację tę jednak poskromiono ogniem karabinowym; przywódzców aresztowano i odprowadzono na granicę; są to trzej Deputowani: *Rosetti*, *Boieresco* i *Bratiano*.

TURYN, *30go Paźdz:.* — Otwarcie subskrypcji na pożyczkę ma być odroczone. Oficerom i Urzędnikom wojskowym udzielono płacę na żywność i mieszkanie. Wydatek w tym celu ogólnie wynosi 2,700,000 lirów.

WENECJA, *2go Listop:.*— Przy otwarciu opery w San-Benedetto, nastąpiło zaburzenie, które wkrótce przytłumiono.— Na prowincji wydarzyły się kilkakroć rozboje. Władze gorliwie zajmują się wyśledzeniem i ukaraniem winnych.

FLORENCJA, *2go Listop:.* — Wybory gminne tak tu, jak i w innych miejscach W. Xztwa, pozostały bez rezultatu, ponieważ wyborcy ogólnie wstrzymali się od wzięcia w nich udziału. — Zgromadzenie narodowe zwołane jest na dzień 7 b. m. (Schl: Ztg).

S Z A R A D A.

Pierwsze mianuje, a *wszystek* jak wiecie,
Nie jeden się znajdzie, na tym Bożym świecie;
Smutnie on wlecze życia swego wątek,
Jedyny jego *drugi* wspak, majątek.
(Zeszła Szarada, *Łapka*).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 11.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 7 cali 2. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Gizella.*—Akt Op: *Cyrulik Sewilski*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zięć Pana Poirier.* — *Sto za sto.*

Dziś **CYRK** P. Carré.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 25 Paźdz: (6 Listopada) 1859 r.— Starszy Cenzor, P. Sobieszczański.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 294.

Niedziela. — Dnia 25 Października (6 Listopada). — Rok 1859.

DONIESIENIA.

W okolicy Hrubieszowa w Gub: Lubelskiej, BROWAR piwny murowany, o piętrze, z rekwizytami, w najlepszym stanie, do wypuszczenia w kilkoletnią dzierżawę; — paręsot korcy SŁODU, trzy i dwuletniego, wyrobionego, do odstąpienia possesorowi. — Drzewo suche dębowe, do Fabryki Piwa na miejscu. — Piwowar z kapitałem urządzając fabrykację Piwa Bawarskiego znaczny by miał odbyt i w okolicy Gubernji Wołyńskiej, gdzie Piwo Bawarskie aż z Warszawy dotąd sprowadzano. Dowiedzieć się można każdodziennie w Hotelu Polskim Nr 14, o godzinie 10ej z rana.

Dom Handlowy S. A. Fraenkel ogłasza, że są do wydzierżawienia od 1go Lipca 1860 roku, na lat sześć, Dobra Fabryczne MACHORY, w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, mil dwie od rzeki Pilicy, a cztery mile od Stacji Kolei Żelaznej Gorzkowice położone, obejmujące w sobie obok gospodarstwa rolnego, Wielki Piec i Fryszerki Żelazne, wraz z kopalniami Rudy i innemi miejscowemi dogodnościami. — O stanie Dóbr powziąść można wiadomość na miejscu, a o warunkach w Domu Handlowym S. A. Fraenkel, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 602, w Warszawie. Osoby chęć zadzierżawienia mające, zechcą złożyć swe deklaracje do dnia 1go Stycznia 1860 roku.

Dobra Ziemskie **BISKUPIE** i **SARNOWA** z 2ma Kolonjami **BARBARA** i **ROŻNOWEM** (dymów 30) w Okr. i Powiecie Konińskim nad granicą W. X. Poznańskiego, w pszennej glebie z Lasem dębowym, w handlowej okolicy między miasteczkami Kaźmierzem, Kleczewem, Wilczynem i Slesinem położona; rozległości włók wielkiej miary P. około 70, wystawione zostały przez Towarzystwo Kredyt: w Kaliszu na sprzedaż publiczną w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godz: 10ej z rana, przed Rejentem Janem Niwińskim odbyć się mającą, od summy szacunkowej (na zasadzie podatku ofiary w kwocie Rs. 115 kop: 96 wyprowadzonej) Rubli sr: 11,500. Każdy chęć kupna mający zgłosić się może do licytacji w terminie wyż oznaczonym, z vadium Rs. 850.

Jest do nabycia bardzo korzystnie bo za Rubli srebrem 5,000, **KOLONJA** o 6 wiorst od Warszawy. Wiadomość w Handlu Józefa *Stoczkiewicza*, przy ulicy Miodowej.

W Gazecie Policyjnej zamieszczone jest obwieszczenie licytacji w dniu 3 (15) Listopada r. b., o godzinie 4ej po południu, w gmachu Szpitala Ŝgo Ducha, w byłych koszarach Sierakowskich odbyć się mającej, na dostawę żywości i innych potrzeb w roku 1860, od 1go Stycznia po dzień 1 Listopada 1860 r., dla Szpitala Ŝgo Ducha.

TUNEL KRAKOWSKI czyli PIWNICA, — w domu Roeslera przy ulicy Senatorskiej. Dziś uprzyjemniać będzie dobrana **Muzyka** na arfach ze śpiewami i przy uilluminowaniu tegoż Lokalu. Polecając się względom łaskawej Publiczności, zapraszam na dobre Piwo Bawarskie lagrowe z Fabryki P. Jung. — **Colligno.**

Z powodu nie dojścia do skutku licytacji naznaczonej w Podolskiej Izbie Skarbowej na dostawę prowjantu do magazynów i punktów tej Gubernji na rok 1860, naznacza się publiczna licytacja w Zarządzie Jenerał-Intendenta 1ej Armji, 6 (18) i 10 (22) Listopada r. b., — Jenerał Intendent podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa życzących mieć udział w takowej licytacji, ażeby przybyli do Zarządu w terminie wyżej naznaczonym z odpowiedniemi kaucjami, nadmieniając, że wspomnione licytacje odbywać się będą podług warunków ogłoszonych w Gazecie Rządowej 3 (15) Lipca Nr 150 i w Kurjerze Warszawskim dnia 4 (16) Lipca r. b. Nr 184. — Jenerał Intendent, Jenerał-Major, *Sinielnikow*. — Naczelnik Wydziału, *Terlecki*.

Dom nowy do sprzedania, z przybudowaną Kuźnią i Stajnią, jest w każdym czasie, za rogatkami Wolskiemi w Woli, za Kościołem Prawosławnym; wiadomość u Właściciela.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2436 MIESZKANIE, składające się z 2ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej i Piwnicy, od dziś do Nowego Roku, za bardzo przystępną cenę, a potem za cenę w jakiej idzie obecnie; tamże są do sprzedania Meble i różne Sprzęty kuchence, po cenie umiarkowanej.

Do sprzedania razem lub częściowo, stokilkadziesiąt sążni kubicznych 3 łokciowych DRZEWA OLSZOWEGO, z dostawą na miejsce, po umiarkowanej cenie, za umówieniem w Handlu Korzennym P. Stoczkiewicza, przy ulicy Miodowej pod Nr 486*b*. Niemniej sześćdziesiąt sążni półkubicznych Sosnowych suchych i dobrej miary.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż BAWARJA przy ulicy Podwale pod Nr 526, w domu P. Karasińskiej, naprzeciw Prokuratorji, nowo wyrestaurowany lokal i dobrze urządzony Billard; dziś i codziennie będzie uprzyjemniał chwile Szanownym Gościom Fortepjan; jako dopiero przybywszy z prowincji, polecam się łaskawym względom, a ja będę się starać, aby zasłużyć na prawdziwe zaufanie.

Xiążeczka mała, oprawna w safjan wiśniowego koloru, z napisem złotemi literami notes, w której były różne notatki, a w szczególności włosy splecione w kawałek tasiemeczki i ułożony węzełek do medalionu, które stanowią drogą pamiątkę; zgubiona została przechodząc ulicą Leszno na Solną; łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Solną pod Nr 816, na dole, wchód w dziedzińcu na lewo w kącie drzwi szklanne.

Fortepjan palisandrowy, z fabryki Kralla, z bardzo przyjemnym głosem, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. — Tamże jest **LOKAL** do wynajęcia, jako to: 3 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia Angielska na 1m piętrze od frontu; — oraz dwa **Pokoiki** małe na doie od Ogrodu i także jest jeden **Pokój** na 1m piętrze, dla osoby pojedynczej, z oddzielnym wchodem, przy ulicy Dzielnej pod Nr 2360, czwarty dom od ulicy Dzikiej, po prawej stronie, są do wynajęcia w każdym czasie.

NIEZAWODNY SRODEK od KASZLU i SŁABOŚCI PIERSIOWYCH.

W CUKIERNI ROBERTA **WIŚNOWSKIEGO** przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim Nr 585, wyrabiany jest codziennie

R.W.

oryginalny i daleki od wszelkiego naśladownictwa

SYROP OWOCOWY,

(EXTRAIT DES FRUITS),

znany z swej dobroczynnej skuteczności: w **kaszlach, chrypkach, katarach** i **wszelkich słabościach piersiowych**, i takowy w większych i mniejszych flaszeczkach sześciościennych, z wyciśniętym na szkle napisem: „**R. Wiśnowski w Warszawie.**" tudzież z pieczątką w laku na korku literami: „**R. W.**" zaopatrzoną, sprzedaje się po cenie stałej.

SYROP ten, co do niewątpliwej jego dobroci, ma za sobą rękojmię, w przyjętej za niego odpowiedzialności Przedsiębiercy i zarazem Wynalazcy; przy nabywaniu więc onego, Szanowna Publiczność na wskazane powyżej oznaki powierzchowne, baczną uwagę zwracać raczy.

Pod Nr 1535 przy ulicy Marszałkowskej, są do sprzedania dwie **WAZY** srebrne, wyzłacane, oraz PERŁY prawdziwe, BROSZA brylantowa znacznej wartości, FERMUAR brylantowy i PIÓRKO brylantowe. — Tamże pożądany jest **DOM**, na który może być dane gotówki 150,000, a to bez pośrednictwa trzeciej osoby.

Z przyczyny prędkiego wyjazdu, jest do sprzedania KOŁNIERZ z najpiękniejszych Tumaków, który przed kilkoma dniami kupiony za Rs. 75, a dziś sprzedaje się za Rs. 55; wiadomość w rynku Starego-Miasta, na 2m piętrze od frontu, Nr 53, widzieć można od godziny 11ej do wieczora.

OSOBA dobrego pochodzenia i dobrej konduity, posiadająca język niemiecki, pragnie znaleźć miejsce do Zarządu gospodarstwem domowem, albo do towarzystwa jakiej Damie w wieku, tu w Warszawie; wiadomość pod Nr 36 ulica Krako: Przedm:, wchodząc w bramę, w oficynie na prawo, codziennie od godziny 10ej rano, do 1ej z południa.

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania Wierzchowiec wzrostu dobrego, pięknie ujeżdżony, maści skarogniadej, lat dziewięć. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej, w Restauracji Dominika.

FABRYKA PIECÓW
Mikołaja Winnickiego
na Solcu, obok Młyna Parowego pod Nr 2914.

Przypomina się, jako szczerze starająca się o wyrobienie wziętości, łaskawej pamięci chcących mieć obok taniości, ładne co do polewy, gustowne co do deseniu i kształtne co do postawienia, **PIECE porcelanowe i szlufowe**. Cena tych ostatnich kwadrateli po piętnaście groszy za kafel; wszelkie **Ozdoby** nad piece dawane są z jednej sztuki.— Oprócz Pieców gładkich i kwadratelowych zwykłej postaci, posiada KOMINKI gustowne, PIECE wieżowe, PIECE Gotyckie, PIECE okrągłe trzech różnych średnic, WANNY porcellanowe, POSADZKĘ, DRENY i t. p. Żelaztwo z własną firmą, o ile sztuka dozwala, dokładne w odrobieniu i piękności zdobiącego mosiądzu. Do stawiania pieców, układania posadzek lub dren, dostarczaną jest zdolna Czeladź. Obecny stan działalności Fabryki, bezzaprzeczenia najobszerniejszej w kraju, pozwala upewnić, iż wszelkie żądania byleby wcześnie objawiane, najregularniej spełnianemi będą.

Rada Opiekuńcza Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych.—Podaje do wiadomości publicznej, że z powodu spełzłej powtórnej licytacji, na dostawę żywności, opału, światła i mydła, odbędzie się przeto takowa po raz trzeci w dniu 27 Października (8 Listopada) r. b., o godzinie 6ej po południu, w sali posiedzeń Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych, za rogatką Wolską exystującej. Warunki każdego czasu przejrzane być mogą w Kancellarji Zakładu, od godziny 9ej z rana do 6ej wieczór. — Warszawa d. 16 (28) Października 1859 r. Zastępca Prezydującego, Henryk Toeplitz.

Pewna **OSOBA** w średnim wieku, wychowana w wyższem towarzystwie, a kochająca dzieci, życzy sobie opiekować się takiemi dziatkami, które już nie mają matki, a zaręcza za czułość i troskliwość macierzyńską. Jeżeliby zaś znalazł się taki ojciec, któryby jej zaufał, czyto w Warszawie czyli też na Prowincji, raczy się zgłosić pod Nr 1782 przy ulicy Sto-Jerskiej, w domu P. Kuleszyny, na 2e piętre od frontu.

Potrzebna jest **FRANCUZKA** od lat 10—12, charakteru łagodnego, dla towarzystwa Dziewczynce 6cio-letniej. Ktoby życzył sobie zająć te miejsce raczy się zgłosić do domu *Bürgena*, na Nowym-Świecie pod Nr 33 (nowym), w Oficynie na dole, dla powzięcia bliższej wiadomości.

W biurze adressowem zleceń, informacji osób i innych interessów

Bogumiła Samuela Bichsla
przy ulicy Pocztowej pod Nr 436
W BERNIE.

Mogą polecenia każdego czasu, rodzaju i wszędzie być uskutecznione np: sprzedaż i zakup, wymiana i aręda realności, fabryk, gościnnych, i prywatnych domów, jakoteż adress, informacje, inkasacji w Kantonie i oprócz Kantonu Berskiego, umieszczenia osób w Europie i w różnych świata częściach, — Prosząc o liczne zatrudnienia i polecenia, upraszam Listy frankowane.

Bichsel Ajent.

W dniu 3 b. m., w przechodzie ulicą Elektoralną, pomiędzy Apteką a nowo budującym się Szpitalem Śgo Ducha, zgubiono Rs. 15 papierami w starej portmonetce. Sumienny znalazca przez wzgląd, że kwota ta była jedynym funduszem biednej Panienki utrzymującej się z pracy, raczy oddać takową do Redakcji Kurjera, za nagrodą jaką sam oznaczy

Z powodu nie dojścia wdniu 23 Października (4 Listopada) r. b. do skutku licytacji Zakładu Fabryki Wyrobów Platerowanych po niegdy Adamie Hipsch pozostałego, ogłasza nowy termin na dzień 27 Października (8 Listopada) r. b. na godzinę 4ą po południu, w którym to dniu licytacja tejże Fabryki w domu pod Nr 669, odbywać się będzie ogółem czyli ryczałtowo, składająca się z narzędzi, materjałów surowych i wyrobionych, a wrazie braku pretendentów do kupna ryczałtem szczegółowo, za gotowe pieniądze natychmiast płacić się winne. — Przystępujący do licytacji ryczałtem, złożyć winien przed wszystkiem vadium w ilości Rs. 75. — W Warszawie d. 24 Października (5 Listopada) 1859 r. — *Stępowski.*

Jadący w przyszłym tygodnią, **karetą**, przez **Kijew** w Gubernję **Połtawską** lub pragnie mieć **TOWARZYSZA** lub **TOWARZYSZKĘ** podróży na wspólny koszt. Wiadomość powziąść można przy ulicy Marszałkowskiej w domu pod Nr 1065 lit: *a*, w mieszkaniu P. Danczyca.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.— Podaje do wiadomości, że w Kancellarji Szpitala Dzieciątka Jezus, w dniu 26 Października (7 Listopada) r. b., o godzinie 5ej z południa, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje, a potem głośna, na dostawę materjałów aptecznych, dla Apteki Szpitala Dzieciątka Jezus, przez ciąg roku, do dnia 19 (31) Października r. p. 1860. Każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć vadjum Rs. 150 w gotowiźnie, lub w Listach Zastawnych, albo w innych papierach publicznych. Vadja nieutrzymującym się przy licytacji, zaraz po jej odbyciu zwróconemi zostaną, inne warunki, oraz Wzór do deklaracji, są do przejrzenia w Kancellarji Szpitalnej każdodziennie. — Opiekun Prezydujący, Radca Stanu, Petnowski.

Palisandrowe **PJANINO** o pół siódmej oktawy, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 398 na drugiem piętrze.

OBSTALUNKI na DRZEWO Olszowe i Brzozowe, zupełnie suche i zdrowe, w szczapach przyzwoitej grubości, długich: pierwsze łokci $3^1/_2$, drugie łokci 3, z odstawą, a ułożonych w sążnie na wysokość i szerokość łokci 3, która przez Pisarza Magazynu, aż do miejsca przeznaczenia, należycie dozorowaną i w czasie najrychlejszym uskuteczniana bywa, przyjmują się: w Kantorze Głównym Loterji ulica Nowy-Świat Nr 51; u P. Glatszterna Zarządcy Bazaru ulica Graniczna Nr 969; w Handlu Win P. Sommera ulica Długa Nr 580 i u P. Nussbauma w Kantorze Loterji Nr 2261 na Nalewkach.

Właściciel dóbr Pradeł w Pcie Olkuskim Guber: Radomskiej położonych, P. Michał *Stojowski*, założył dwie *fryszerki* przy wielkim piecu, gdzie przyjmują się wszelkie obstalunki *franco* w Pradłach, tak na kute żelazo, jak również i wszelkie odlewy. Fabryka zaś poręcza za dobroć materjałów zaopatrzonych stęplem fabryki miejscowej.

Ogrodnik znający język Polski, umiejący podług planów zakładać Ogrody i Parki, znający się gruntownie na hodowli drzew owocowych, wina, jarzyn, urządzaniu inspektów, osuszania za pomocą drenowania i uprawie lasów, szuka od Bożego Narodzenia miejsca odpowiedniego swym zdolnościom. Bliższą wiadomość powziąść można u P. Stümmer w Król: Giserni Żelaza pod Gleiwitz, w Górnym Szlązku.



W mieście Gubernjalnem **RADOMIU**, są do sprzedania każdego czasu, **DWA DOMY o piętrze, murowane**, z Oficynami, Stajniami, Wozowniami i zabudowaniami gospodarskiemi, jeden przy ulicy głównej Lubelskiej, a drugi przy ulicy Górki Lubelskie położone; — Dziedziniec obszerny łączy te Domy, blizko których Rząd Gubernjalny i Władze Sądowe.— Wiadomość w miejscu, u Właściciela Jana Nowickiego.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus. — Ponieważ dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie licytacja ogłoszona na dostawę dla Szpitala Dzieciątka Jezus, przez ciąg roku niektórych artykułów, a mianowicie:

1) Masła solonego, zwanego Litewskim pudów 320,
2) Okowity czystej bez żadnej odrazy 10 próby wiader 180.
3) Swiec łojowych pudów 100.
4) Mydła szarego pudów 180.
5) Mydła twardego pudów 25.

Przeto drugi termin do licytacji na takowe dostawy w Kancellarji Szpitalnej odbyć się mającej, na dzień 26 Października (7 Listopada) r. b. o godzinie 5ej z południa, naznacza. Praetia do licytacji, oraz wysokość vadiów do każdego artykułu, w warunkach licytacyjnych są oznaczone. — Licytacja takowa na każdy po szczególe objekt in minus, od ustanowionych cen odbędzie się przez opieczętowane Deklaracje, a potem głośna. Vadia do licytacji złożone, stanowić mające kaucje entreprenerów, zwrócone im zostaną po upływie pierwszego miesiąca rozpoczętych dostaw, a w to miejsce, jedno miesięczne należytości za uskutecznione dostawy, będą z jednego miesiąca na drugi zatrzymywane. — Inne wrunki licytacyjne oraz wzór do podać się mających deklaracji są do przejrzenia w Kancellarji Szpitalnej każdodziennie. — Opiekun Prezydujący, Radca Stanu, *Pętkowski.*

Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny
podpisanych, sprowadził
SZWAJCARSKIE JARZMA a raczej
CHOMONTA NA WOŁY,
które w próbach okazały się bardzo praktycznemi, dla tego, iż nie kaleczą karków wołom, i że w takiej uprzęży można używać wołów pojedynczo i po trzy. — Chomonta te sprzedają się z łańcuchami pociągowemi po Rs. 7, a bez tychże po Rs. 5 sztuka.
Ostrowski i Spółka,
przy ulicy Rymarskiej pod Nr 742, wprost Kom: Skarbu.

Jest do sprzedania summa Rs. 22,000, hypoteczna Dóbr ziemskich, ubezpieczenie na 2ch domach w Warszawie mająca ogólny szacunek 300,000 Rs.; powyższa summa jest 1go Numeru po Tow: Kred: Ziems:. Wiadomość w Handlu Wgo T. Tock, przy ulicy Podwale Nr 497*a*, bez pośrednictwa osób trzecich.

Jest do sprzedania Klacz gniada, rosła, powozowa, lat 6 mająca, przy ulicy Solec pod Nr 2921. — Wiadomość każdego czasu u Rządcy domu, lub też u Stangreta Wawrzyńca.

FABRYKA SPECJALNA GORSETÓW PARYZKICH
patentowana w Paryżu,
MARJI PAJER
na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu XX. Missjonarzy pod Nr 5 exystująca,
Na życzenie Dam Gubernji Lubelskiej, założyła w M. Lublinie **Skład Gorsetów** swoich w Magazynie Wej z Kaczkowskich Milczy w domu W. Knol et Comp:; zaopatrzywszy takowy w najlepsze z swej Fabryki wyroby, opatrzone pieczęcią swej firmy. O czem Szanowne Damy w Gubernji Lubelskiej zamieszkałe, ma honor zawiadomić.

Do dóbr Łukówka Pięknego, w Pow: Krasnostawskim, od m. Chełma 2 mile położonych; potrzebny jest od 1go Stycznia 1860 r., Ogrodnik i Owczarz; potrzebujący służby, zgłosi się do Właściciela dóbr na miejscu.



Jest do sprzedania Koń z Wozem nowo kutym; oraz z zaprzęgiem pojedynczym; także Krów dwie młodych, obficie mleko dających, przy ulicy Oboźnej, w domu Gliksohna Nr 1791, nad Wisłą, z wolnej ręki; tamże pragnie przyjąć obowiązek za Strzelca na prowincję mężczyzna w sile wieku, obznajmiony z zarządem gospodarskiem, do Śgo Jana r. p.; wiadomość u Właścicielki krów.



MEBLE są do sprzedania jako to: garnitury palisandrowe, mahoniowe i jesionowe: Kozetki, Pompadurki, Szeslągi i Napoleonki, Etażerki, Konsolki, Toalety, Stoliki do kart, Stoły obiadowe, Stoliki do samowarów, Łóżka mahoniowe i jesionowe, Komody mahoniowe i jesionowe, Szafy rozbierane, Bibljoteczki, Kredensa jesionowe na kolor orzechowy, Krzesła wyplatane, Taborety, Łóżeczka dziecinne i t. d., po umiarkowanej cenie, przy ulicy Długiej w Hotelu Drezdeńskim Nr 30, w oficynie tylnej na prawo, u Stolarza.— J. A.



Z przyczyny pogorzeli, jest do sprzedania 30 sztuk Bydła rogatego, w Kolonji Marywil, Gminie Białołęka, za rogatkami Petersburgskiemi położonej; też same bydło, w razie niekonkurowania o kupno, Właściciel życzyłby umieścić na jakim folwarku, nieodległym od Warszawy, za stosowną umową, dla przezimowania; wiadomość bliższa na miejscu.

LOKAL frontowy na 2m piętrze, składający się z 14tu Pokoi, z Salonem i Balkonem, Kuchnią Angielską, Spiżarnią i Piwnicą, tudzież obszerną Stajnią i Wozownią.

PIWNICE obszerne i suche, na Skład Win służyć mogące, do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Appellacyjnego, Nr 490/1; wiadomość u Rządcy domu.

Algierka futrzana, do sprzedania za Rs. 13 kop: 50, (czyli Złp: 90). Wiadomość przy ulicy Wierzbowej, w Handlu Saskim, obok bramy Teatralnej.



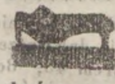
Jest do wypożyczenia **Kapitał 4 500 Rs.**, na hypotekę domu w Warszawie, za Lokal w procencie, — ale tylko przy ulicach środkowych miasta, w okolicy Saskiego Ogrodu. Ktoby życzył sobie wejść w taki interes, niech zgłosić się raczy do domu przy ulicy Granicznej pod Nr 966 na drugiem piętrze, schody na prawo w bramie.

Stajnia na cztery konie i **Wozownia** z Górą obszerną, do najęcia od każdego czasu. Wiadomość pod Nr 485 przy ulicy Miodowej, w domu XX. Bazyljanów, na 2m piętrze ze schodów na lewo. — Tamże są porządne **Sanie** z Fartuchem futrzanym, do sprzedania.

KALOSZE *prawdziwe Amerykańskie*, do zdejmowania i kładzenia bez pomocy rąk, które są bardzo trwałe w noszeniu, oraz **KALOSZE** zwyczajne Damskie, Męzkie i Dziecinne, z najlepszej Amerykańskiej Fabryki. **KAMASZE** Dziecinne kortowe i włóczkowe Paryzkie; **STALKI** rozmaite Numera od kop: 3 za łokieć do 11 kop:, nadeszły do Magazynu Samuela ROSENSTADT *pod Różą*, ulica Przechodnia Nr 953.



Pod Nr 1263 (19) na Nowem-Świecie, są do sprzedania **Powozy** nowe, wykwintnie wykończone, z fordeklami i bez; oraz używane, które także można wynająć na miasto, lub w podróż choćby najodleglejszą.



Przy ulicy Długiej pod Nrem 551, są do sprzedania lub do wynajęcia **Fortepjany**, mahoniowe i palisandrowe, nowe i używane, o 7u oktawach. Wiadomość w Fabryce Fortepjanów w podwórzu na dole.



Pod Nr 812 przy ulicy Solnej, jest do sprzedania **FORTEPJAN** w dobrym stanie o sześciu oktawach, za cenę Rs. 60.

SKŁAD HERBATY CHIŃSKIEJ

I RÓŻNYCH TOWARÓW ROSSYJSKICH

Braci Maszkow,

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w domu Celińskiego, wprost Odwachu Nr 448/9.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otrzymał świeży transport z jarmarku Niżegorodzkiego, **HERBATY** najwyborniejszych gatunków, jako to: Czarnej, Kwiatowej, Żółtej, Zielonej i Lansiny.

Wyrobów Petersburgskich, rozmaitych **Towarów** Moskiewskich, **Wyrobów Tulskich** jako to: srebrnych, tombakowych, mosiężnych, stalowych i **Świec stearynowych** z Fabryk Rossyjskich.

Poleca Szanownej Publiczności powyższe towary, które sprzedają się po cenach jak najumiarkowańszych, a nawet niektóre wyroby po cenach fabrycznych.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od Nowego Roku **POKÓJ** z Meblami, wraz z Przedpokojem, czyli Kuchenką, a to na rok cały, przy ulicy Gołębiej, w domu pod Nr 156 na 2m piętrze od frontu; w temże miejscu są do sprzedania Firanki do dużego okna siatkowe, niciane i na duży stół Serweta z szarych nici siatkowa, kolorowemi włóczkami poszywana, jako też i siatki z nici na krynoliny, po kop: 60.

§ Środek przeciwko zadawnionym kaszlom, jako też bólu piersi, zastarzałej chrypki, gryppy, duszności, zaflegmieniu, kokluszu i wszelkich choćby najbardziej zastarzałych kaszli, polecam jako środek pewny **SYROP** i **KARMELKI** z **RZODKWI**, które dla swej szczególnej dobroci wielką wziętość zagranicą mają, a których sposób robienia przyswoiłem sobie podczas ostatniej bytności mojej w Berlinie; polecam je więc cierpiącej Publiczności jako niezawodny środek przy nadchodzącej porze jesiennej. Dostać można takowych w Cukierniach moich przy ulicy Przejazd wprost Długiej Nr 649 i 653.—Ludwik *Bisier*.

P. *Morand*, Właściciel magazynu przy ulicy Krakow: Przedm:, w domu W. *Grodzickiego* N° 411 (9) utrzymywanego, wrócił w tych dniach z Paryża i sprowadził wiele przedmiotów do wykończenia tualet damskich tak balowych jak zwyczajnych. Ma także i kapelusze fantazyjne, capelin angielskie, imitacja kastoru; spodnice kolorowe wełniane, ciepłe krynoliny; kołnierzyki kolorowe; szale francuzkie czysto-wełniane od rs. 40; okrycia zimowe i suknie damskie, które ten magazyn z całą dokładnością odrabia; jak również nowy rodzaj *paziów* dla uchronienia sukien od błota.

CEBULE KWIATOWE

po cenie zniżonej.

Chcąc wyprzedać resztę takowych, Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny *Ostrowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 742, wprost Kom: Skarbu, naznaczył *ceny na Cebule kwiatowe znacznie zniżone*.

PIANINO i **FORTEPJANY** o siedmiu i pół-siódmej oktawach, są do wynajęcia lub sprzedania, przy ulicy Stare-Miasto pod Nrem 43, 3ci dom od ulicy Śto-Jańskiej, jak flizy, w podwórzu na 1m piętrze, drugie drzwi. — Tamże jest **Salopa** Elkowa do sprzedania.



Para **KONI** gniadych, powozowych, razem lub pojedynczo, do sprzedania za cenę zniżoną, — oraz **Szory** Angielskie wraz z innemi zaprzęgami, i **Szafka** do kąpieli kroplistej, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1492*b*, u właściciela domu.



Jest do sprzedania garnitur nowy MEBLI mahoniowych, jako to: 12 Krzeseł i dwa Fotele, Stół przed kanapę, Szesląg i Kozety małe mahon:, przy ulicy Zgoda i Chmielnej pod Nr 1493. Wiadomość u Stróża.

SKŁAD GŁÓWNY

OLEJU

FABRYKI ŁOTOSZYŃSKIEJ,

przeniesiony został obok, pod Dzwonnicę XX. *Bernardynów*, gdzie również jak lat uprzednich, sprzedaje swe wyroby po najumiarkowańszych cenach. Przytem zwraca uwagę, że przy nabywaniu Oleju, należy mieć baczność na jakość, a zarazem i na ilość.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

ANTONIEGO DOMAŃSKIEGO,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 632, wprost Hotelu Rzymskiego, nowo otwartym został w tych dniach.

Podając o tem do wiadomości JJWW. i WW. Panom zarazem donoszę, że dobór z towarów zrobiłem zagranicznych i krajowych, i z tych ubiory gotowe podług najświeższych żurnali wykonywam, które w niczem nie ustępują pierwszorzędnym tego rodzaju magazynom Warszawskim, a to po nader przystępnych cenach, mając zaufanie że zyskam pochwałę Publiczności za powierzoną mi robotę.

Apteka Karpińskiego przy ulicy Elektoralnej w Warszawie pod Nr 754, świeżo otrzymała bardzo znaczny transport TRANU wprost z Bergen, z tegorocznego połowu. Tran ten odznacza się szczególniej przyjemnym smakiem i zapachem. Sprzedaje się na beczki, a oczyszczony na funty, po kop: sreb: 50 za funt wraz z flaszką.

Z powodu nagłego wyjazdu, są do zbycia dwie SALOPY czarne atłasowe, podbite Elkami, bardzo mało używane, za pomierną cenę pod Nr 1863 przy ulicy Zakroczymskiej, na 1m piętrze. Widzieć je można codzień, wyjąwszy Świąt, od godziny 10ej rano do 3ej po południu.

KANTOR STRĘCZEŃ

Dla Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Długiej Nr 545 w domu Bockana, obok Apteki W. Wernera, na 2m piętrze od frontu.

Zawiadamia, jako w tymże znajdują się do umieszczenia: Nauczycielki i Nauczyciele: Polacy, Niemcy, Francuzi, Anglicy z rozmaitem wykształceniem naukowem i talentami; Bony Niemki i Francuzki, Metrowie muzyki, Korrepetytorowie, Osoby do towarzystwa dam lub zastępstwa Matek przy małych dzieciach.—Francuzki chodzące na godziny konwersacji, również Metrowie rozmaitych przedmiotów, życzący dawać lekcje.— Osoby chcące umieścić Uczniów na stancji, w domu, w którymby znaleźli opiekę rodzicielską i mogli nabyć wprawy w języku Francuzkim i muzyce, zgłosić się raczą. — *J. Foland.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 25 Paźdz: (6 Listopada) 1859 r — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.